



# Polish property law – inheritance

## Polish property law – inheritance

By establishing free election, the Polish nobility rejected inheritance to the throne as a defective institution of the right to property. The best candidate to take the throne was selected and the family of the previous ruler was deprived of the rights to rule in the Kingdom of Poland. Unfortunately, noble democracy was not free from populism and candidates not always worthy of the crown won.

Another example of disposing of rights to property was the transfer of arable land by the Polish nobility to the Church as an endowment and a guarantee of good management of the donated land. The inheritance law allowed the Church to be the heir to the family estate and land, making the Church the largest landowner in the Polish-Lithuanian Commonwealth. Before the invasion of Soviet Russia and the imposition of communist rule, there were 377,885 ha of agricultural land in the hands of the Polish Church and almost all of it came from donations from the Polish nobility according to "Legal regulations - nationalization and revindication. Real estate of the Catholic Church in Poland in the years 1918 and 2012" - over 480 pages of a unique report by Rev. Prof. Dariusz Walencik.

All this proves the common custom of transferring property acquired during life to the Church as an institution of social trust for the sake of common prosperity.

Here's what Wikipedia says about it:

**Goods of the dead hand** - primarily [church estates](#) not participating in trade, tax-free until 1789, obtained mainly as a result of grants from the rulers and knights (later from [the nobility](#) and [magnates](#)). Dead hand properties belonging to secular institutions occurred only occasionally.

The goods of the Church, which once came into his possession, remained with him forever, as if in a dead hand. This state of affairs caused protests from the nobility and some rulers already in the 13th century. [Casimir the Great](#) also tried to recover some of the goods transferred to the Church by various rulers during the period of [feudal fragmentation](#) <sup>[1]</sup>. In the 16th century, the estates of the dead arm comprised approximately 15% of the total land in [the Crown](#). From 1635, parliamentary constitutions limited the possibility of donating land to the church. However, it was only the liquidation of the [Jesuit Order](#) and the confiscation of its enormous assets to [the state treasury](#) that triggered the process of shrinking the assets of the dead hand. The next step was the state taking over the properties [of the Krakow bishopric](#) in

1789 . The occupying powers continued the actions of limiting the properties of the dead hand, at the same time introducing a fund intended for the maintenance of the clergy, in the amount of 50% of the existing income from the seized properties of the dead hand [\[2\]](#).

In [Poland](#), the estates were left dead in [1950](#) r. taken over by the state treasury, with the simultaneous establishment [of a church fund](#) as compensation for the loss of the above-mentioned properties. The requirement to obtain a permit for [the Church to purchase properties](#) bequeathed in a will was canceled in [1989](#).

Taking away family rights to the deceased's estate is a wise social engineering move because it forces the family to rely on itself to secure its own existence. This, if common, results in greater individual economic efficiency and, as a result, better economic prosperity of the country, which constitutes its strength.

In the book entitled Man and climate - link: <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/4855> I proposed for Polish society to introduce a voluntary principle of inheritance of property by the local community, i.e. granting it the right of priority in purchasing property acquired during life in exchange for paying pensions to owners. This will convince our children to respect their parents more and force them to use their predispositions for their own good and social benefit. Large enterprises, the purchase of which would exceed the financial capabilities of the local community, would be purchased by POL-CAT joint-stock company, which would be an institution of social trust paying an appropriate pension to the company owners.

Warsaw, April 17, 2015, 10:30 p.m. Bogdan Jacek Góralski  
Improved November 11, 2023, 5:29 a.m.

Warsaw, April 17, 2015, 10:30 p.m. Bogdan Góralski

## **Polskie prawo własności – dziedziczenie**

Polska szlachta ustanawiając wolną elekcję odrzuciła dziedziczenie tronu jako wadliwą instytucję prawa do własności. Wybierano najlepszego kandydata do objęcia tronu i pozbawiano rodzinę poprzedniego władcy praw do władzy w Królestwie Polskim. Niestety demokracja szlachecka nie była wolna od populizmu i wygrywali kandydaci nie zawsze godni korony.

Innym przykładem dysponowania prawami do majątku było przekazywanie przez szlachtę polską ziemi uprawnej Kościołowi jako uposażenia i gwarancji dobrego gospodarowania ofiarowaną ziemią. Prawo spadkowe dopuszczało uczynienie Kościoła spadkobiercą rodzinnej majątności i ziemi, czyniąc z Kościoła największego właściciela ziemskiego w Rzeczypospolitej. Przed najazdem Rosji sowieckiej i narzuceniem władzy komunistycznej w

rękach Kościoła Polskiego było 377 tys. 885, 4 ha użytków rolnych i prawie wszystko to pochodziło z darowizn szlachty polskiej wg. "Regulacje prawne - nacjonalizacja a rewindykacja. Nieruchomości Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918 a 2012"- ponad 480 stron liczącego unikalnego raportu autorstwa ks. prof. Dariusza Walencika. Wszystko to świadczy o powszechnym obyczaju przekazywania zdobytej w ciągu życia własności Kościołowi jako instytucji zaufania społecznego w imię wspólnej pomyślności.

Oto co o tym pisze Wikipedia:

**Dobra martwej ręki** – przede wszystkim [majątki kościelne](#) nie uczestniczące w obrocie, wolne od podatków do 1789 r., uzyskane głównie w rezultacie nadań panujących i rycerstwa (później [szlachty](#) i [magnatów](#)). Dobra martwej ręki należące do instytucji świeckich występowały tylko sporadycznie.

Dobra Kościoła, które gdy raz weszły w jego posiadanie, pozostawały przy nim na zawsze, jak gdyby w martwej ręce. Ten stan wywoływał protesty szlachty i niektórych panujących już w XIII w. [Kazimierz Wielki](#) również starał się odzyskać część dóbr przekazanych na rzecz Kościoła przez różnych władców w okresie [rozdrobnienia feudalnego](#)<sup>[1]</sup>. W XVI w. dobra martwej ręki obejmowały w [Koronie](#) około 15 % ogółu ziemi. Od 1635 r. konstytucje sejmowe ograniczały możliwość darowizn dóbr ziemskich na rzecz kościoła. Jednak dopiero likwidacja zakonu [jezuitów](#) i konfiskata na rzecz [skarbu państwa](#) jego olbrzymiego majątku uruchomiły proces kurczenia się dóbr martwej ręki. Kolejnym krokiem było przejęcie przez państwo w 1789 r. dóbr [biskupstwa krakowskiego](#). Akcje ograniczania dóbr martwej ręki kontynuowały państwa zaborcze, wprowadzając jednocześnie fundusz przeznaczony na utrzymanie duchowieństwa, w wysokości 50 % dotychczasowych dochodów z przejętych dóbr martwej ręki<sup>[2]</sup>.

W [Polsce](#) dobra martwej ręki zostały w [1950](#) r. przejęte przez skarb państwa, z jednoczesnym powołaniem [funduszu kościelnego](#) jako rekompensatą za utratę wspomnianych dóbr. Wymóg uzyskania zezwolenia na nabywanie zapisanych w testamencie [nieruchomości](#) przez [Kościół](#) został anulowany w [1989](#) r.

Odebranie rodzinie praw do spadku po zmarłym jest mądrym posunięciem socjotechnicznym, gdyż zmusza rodzinę do polegania na sobie w kwestii zabezpieczenia własnego bytu. To, jeśli jest powszechne, skutkuje większą indywidualną efektywnością ekonomiczną, a w efekcie lepszym dobrobytem gospodarczym kraju, co stanowi jego siłę.

W książce Człowiek i klimat - link: <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/4855> zaproponowałem społeczeństwu polskiemu wprowadzenie zasady dobrowolności dziedziczenia majątku przez społeczność lokalną, czyli przyznania jej prawa do pierwszeństwa w nabywaniu majątku nabytego za życia w zamian za wypłatę emerytur właścicielom. Przekona to nasze dzieci do większego szacunku dla rodziców i zmusi je do

wykorzystania swoich predyspozycji dla własnego dobra i korzyści społecznej. Duże przedsiębiorstwa, których zakup przekraczałby możliwości finansowe lokalnej społeczności, nabywałaby spółka akcyjna POL-CAT, będąca instytucją zaufania społecznego wypłacającą właścicielom firmy odpowiednią emeryturę.

Warszawa, 17 kwietnia 2015, godz. 22:30 Bogdana Jacka Góralskiego

Poprawiono 11 listopada 2023, 5:29